

SMS Absolwenci Starachowice pokonali w Masłowie miejscowy MSS 3:1 i w finałowej rywalizacji objęli prowadzenie. Do awansu do trzeciej ligi nasz zespół potrzebuje zwycięstwa w najbliższy czwartek.

„Trzecia liga, trzecia liga, SMS” – takim dopingiem wspierała naszych siatkarzy grupa sympatyków starachowickiej drużyny, która w piątkowy wieczór wybrała się do Masłowa na pierwszy mecz finałowej rywalizacji o awans do trzeciej ligi. Pierwszy akcent finałowego starcia zakończył się po myśli miłośników, a przede wszystkim samych zawodników i SMS Absolwenci Starachowice po zwycięstwie 3:1 objęli prowadzenie w tym pojedynku.



W czwartek może być feta

Starachowiczanie do pełni szczęścia i wywalczenia awansu potrzebują jeszcze tylko jednego zwycięstwa. Okazja do fetowania awansu nadarzy się już w najbliższy czwartek. Absolwenci zagrają po raz drugi z MSS Masłów. Tym razem we własnej hali. Spotkanie zostanie rozegrane 8 marca. Początek meczu w hali sportowej Gimnazjum nr 3 przy ulicy Leśnej zaplanowano na godzinę 19.00.

Dla starachowickiej drużyny mecz w Masłowie był już 11. meczem tego sezonu. Wszystkie zakończyły się zwycięstwami SMS-u. Absolwenci odnieśli komplet

zwycięstw w fazie grupowej, następnie pokonali w dwóch meczach Spartę Zagnańsk i teraz w piątek wygrali po raz jedenasty.

Z kolei ekipa z Masłowa przed pojedynkiem z SMS-em miała na koncie 12 spotkań. Bilans tych gier to 11 zwycięstw i 1 porażka.

Trzynasty pojedynek MSS Masłów w tym sezonie okazał się dla nich pechowy. Gospodarze zanotowali drugą porażkę przegrywając z niepokonaną drużyną ze Starachowic.

Mecz godny finału

Trudno jednak mówić o pechu ze strony drużyny z Masłowa. Oba zespoły pokazały bowiem w piątkowy wieczór, że zasłużenie awansowały do finałowego starcia. Stworzyły niezłe widowisko, które mogło się podobać licznie przybyłym kibicom. To były cztery sety interesującej walki i znakomitych zagrań. Taka promocja czwartoligowej siatkówki.



Pierwszy set rozpoczął się od prowadzenia gospodarzy, którzy po skutecznych atakach prowadzili 4:2, 9:6 i 12:10. Potem jednak starachowiczanie złapali kontakt (12:12), a w kolejnych akcjach Michał Dziarmaga czy Karol Wróblewski imponowali

w ataku i SMS odskoczyły na kilka punktów (16:12, 18:14, 21:14). Ta przewaga wystarczyła do kontrolowania wydarzeń na boisku i pierwszy set Absolwenci wygrali 25:19.

Po zmianie stron to starachowicka drużyna rozpoczęła od prowadzenia (6:4, 9:7), ale rywale znów „doszli” na remis (9:9). Nasi siatkarze znów jednak poprawili skuteczność (12:9, 16:11) i kilkopunktowe prowadzenie utrzymali do końca partii. Drugiego seta SMS wygrał 25:18 i na tablicy wyników było już 2:0 dla Absolwentów.

Trzecia partia pokazała, że drużyna z Masłowa potrafi grać na wysokim poziomie. Gospodarze objęli szybko prowadzenie (7:5, 13:10, 15:11) i nie oddali go do końca seta. Starachowiczanie próbowali powalczyć o zwycięstwo, doszli nawet na jedno oczko (18:19), ale końcówka znów należała do drużyny z Masłowa (25:20).

Czwarty set to już prawdziwy popis naszego zespołu, w którym wyróżnić należy całą drużynę. W piątkowy wieczór nasi zawodnicy udowodnili bowiem, iż posiadają spore umiejętności siatkarskie, a swoją pasją do uprawiania sportu mogliby „zarażać” tłumy.

Absolwenci zagrali jak drużyna i zasłużyli na sukces. Od początku seta byli skuteczni i nie popełniali błędów (9:6, 14:10). Z każdą akcją zbliżali się do zwycięstwa (20:14, 24:14) i po kilku chwilach mogli wnieść ręce w geście triumfu (25:16).



Zapraszamy na mecz

Starachowiczanie pokonali MSS Masłów 3:1 i w finale objęli prowadzenie 1:0. Nasz zespół zrobił duży krok w kierunku awansu do trzeciej ligi. Przystawiając „kropkę nad i” trzeba postawić już w czwartek.

Zawodnicy zapowiadają walkę o zwycięstwo. Liczą na wsparcie kibiców i wspólne świętowanie awansu. Gdyby w czwartek nie udało się wygrać o wszystkim rozstrzygnie mecz nr 3 – znów w Masłowie. Dla starachowickiej drużyny byłby to jednak mecz nr 13 w tym sezonie. W magię liczb jednak nie wierzymy.

SMS Absolwenci